

Sygn. akt II Ca 1029/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Protokolant Sekretarz sądowy Emilia Trąbka

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2016 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z powództwa D. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 3000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 29 października 2014 roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 23 września 2015 roku, w sprawie I C 934/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od D. B. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 1029/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 lutego 2015 roku, wniesionym do Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku, powód – D. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego – (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 29 października 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych (k. 2-3c).

W uzasadnieniu powód wskazał, że nie otrzymał zapłaty za „notę obciążeniową”.

*

W dniu 28 kwietnia 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie I Nc 792/15, którym uwzględnił powództwo (k. 31).

*

Od nakazu zapłaty z dnia 28 kwietnia 2015 roku pozwany wniósł sprzeciw, zaskarżając nakaz w całości. Pozwany wniósł między innymi o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 37-40).

*

Wyrokiem z dnia 23 września 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku oddalił powództwo i zasądził od D. B. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (k. 98).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. łączyła umowa ubezpieczenia (...) z dnia 11 lipca 2014 roku, nr (...), obejmująca okres od dnia 11 lipca 2014 roku do dnia 10 lipca 2015 roku. Przedmiotem ubezpieczenia był samochód M. (...), numer rejestracyjny (...). Strony obowiązywały Ogólne Warunki Ubezpieczenia GoAuto zatwierdzone uchwałą zarządu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. nr (...) z dnia 22 maja 2014 roku.

Sąd ustalił, że w okresie ubezpieczenia powód zgłosił szkodę pozwanemu. W dniu 22 października 2014 roku awarii uległ samochód powoda. Powód zgłosił szkodę do telefonicznego Centrum Alarmowego pozwanego.

Sąd Rejonowy ustalił, że powodowi przysługiwało holowanie samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie powyżej 2t do 3,5t z limitem 150 km. Powód w rozmowie telefonicznej z przedstawicielem Centrum Alarmowego wyraził zgodę z na holowanie we wskazanym limicie. Pozwany zobowiązał się do zorganizowania i pokrycia kosztów holowania uszkodzonego pojazdu do najbliższego warsztatu mogącego dokonać jego naprawy, co też zostało uczynione. Pozwany nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienia lub niedyspozycyjność usługodawców realizujących dane zlecenia, bowiem powstały one z przyczyn zewnętrznych, niezależnych od pozwanego. Dzień, w którym doszło do awarii samochodu powoda, na Węgrzech był dniem poprzedzającym trwający od czwartku do poniedziałku okres świąt narodowych, a zatem naprawa pojazdu w tym czasie, w tym z powodu upływu czasu związanego z holowaniem oraz zleceniami wykonywanymi w tym czasie przez warsztat, była uniemożliwiona. Pracownicy warsztatu wskazali powodowi najbliższy możliwy termin wykonania usługi. Pracownik Centrum Alarmowego zaproponował powodowi zorganizowanie w ramach ubezpieczenia miejsca w hotelu na czas dni wolnych, jednak powód nie skorzystał z propozycji. Należy również wskazać, że warsztat, do którego został odholowany samochód, a świadczący jednocześnie usługi objęte ubezpieczeniem świadczonym przez pozwanego, był według wiedzy pozwanego zlokalizowany w najbliższej odległości od miejsca zdarzenia.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód podjął indywidualną decyzję o holowaniu pojazdu do Polski bez porozumienia z pozwanym.

Sąd Rejonowy wskazał dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych, oraz przedstawił swoje stanowisko w zakresie oceny tych dowodów.

Sąd Rejonowy wskazał, że źródłem stosunku zobowiązaniowego między stronami była umowa ubezpieczenia, a pozwany, jako „ubezpieczyciel posiadacza pojazdu winnego zderzenia” odpowiada w granicach jego odpowiedzialności na podstawie art. 805 § 1 i 2 k.c. w związku z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia GoAuto zatwierdzonymi uchwałą Zarządu (...) Spółki Akcyjnej w W. z dnia 22 maja 2014 roku, nr 51/14.

Sąd uznał, że (...) Spółka Akcyjna w W. należycie spełnił swoje świadczenie z umowy ubezpieczenia. Pozwany udowodnił zaistnienie zdarzenia powodującego obowiązek świadczenia, związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.) oraz zasadność zastosowanej procedury zmierzającej do likwidacji szkody. Tym samym powód udowodnił okoliczności, z których wywodził korzystne dla siebie skutki prawne.

Sąd wskazał, że powodowi przysługiwało holowanie samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie powyżej 2t do 3,5t z limitem 150 km. Powód w rozmowie telefonicznej z przedstawicielem Centrum Alarmowego wyraził zgodę z na holowanie we wskazanym limicie. Zgodnie z załącznikiem nr 4 do ogólnych warunków ubezpieczenia, przedmiotem ubezpieczenia objęty był samochód powoda M. (...), nr rejestracyjny (...), jako pojazd o masie do 3,5 tony. Stosownie do § 3 ust. 2 załącznika nr 4 do ogólnych warunków ubezpieczenia świadczenie w wersji (...) obejmowało holowanie samochodu ciężarowego do dopuszczalnej masy powyżej 2t do 3,5t. Pozwany zobowiązał się do zorganizowania i pokrycia kosztów holowania uszkodzonego pojazdu do najbliższego warsztatu mogącego dokonać jego naprawy, co

też zostało uczynione. Pozwany nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienia lub niedyspozycyjność usługodawców realizujących dane zlecenia, bowiem powstały one z przyczyn zewnętrznych, niezależnych od pozwanego.

Sąd uznał, że nie jest trafne stanowisko powoda, iż przysługiwał mu limit holowania do 700 km.

Zdaniem Sądu Rejonowego decyzja powoda o holowaniu pojazdu do Polski bez porozumienia z pozwanym była sprzeczna z § 13 ust. 1 pkt 1 załącznika nr 4 do ogólnych warunków ubezpieczenia. Podjęcie przez powoda indywidualnej decyzji o holowaniu pojazdu do Polski, bez porozumienia w tej kwestii z pozwanym i mimo wykonania przez pozwanego usługi, nie może powodować powstania odpowiedzialności po stronie ubezpieczyciela. Zgodnie bowiem z § 13 ust. 1 pkt 1 załącznika nr 4 do ogólnych warunków ubezpieczenia pozwany nie ponosi odpowiedzialności i jest zwolniony z obowiązku zwrotu wszelkich kosztów poniesionych przez ubezpieczonego w związku z zajściem zdarzenia objętego ochroną assistance, gdy ubezpieczony działał bez uprzedniego porozumienia z Centrum (...) SA. Zatem także z przyczyny samowolnej decyzji o holowaniu pojazdu do Polski powództwo jest nieuzasadnione.

Sąd uznał, że trzecim powodem oddalenia powództwa jest jego „nieudowodnienie”. Powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia. Gołosłowne są twierdzenia powoda o poniesionych kosztach holowania, zakupu paliwa oraz koszcie noclegu na Słowacji. Sąd stanął na stanowisku, że powód nie przedstawił dowodów na okoliczność poniesienia powyższych kosztów.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy powołał przepisy art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

*

W odpowiedzi na apelację pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k. 136-138).

Na rozprawie apelacyjnej powód popierał apelację (k. 141).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i Sąd Okręgowy te ustalenia podziela.

W tym miejscu należy jednak podkreślić, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera liczne błędy pisarskie¹, w tym interpunkcyjne, stanowiące oczywiste omyłki w znaczeniu określonym przez przepis art. 350 k.p.c., co w zasadzie nie uniemożliwia odczytania właściwej treści uzasadnienia, choć niewątpliwie stanowi utrudnienie w takim odczytaniu.

Przepis art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 7 października 1999 roku o języku polskim² stanowi, że do ochrony języka polskiego są obowiązane wszystkie organy władzy publicznej oraz instytucje i organizacje uczestniczące w życiu publicznym. Z przepisu art. 3 ust. 1 tej ustawy wynika między innymi, że ochrona języka polskiego polega w szczególności na dbaniu o poprawne używanie języka i doskonaleniu sprawności językowej jego użytkowników oraz na stwarzaniu warunków do właściwego rozwoju języka jako narzędzia międzyludzkiej komunikacji.

÷

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił treść umowy ubezpieczenia zawartej przez D. B. i (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W..

Na treść umowy ubezpieczenia zawartej przez strony w rozpoznawanej sprawie składają się:

a) treść dokumentu zatytułowanego jako „Wniosek-polisa GoAuto Seria i numer (...)” (k. 22)3,

b) treść dokumentu zatytułowanego „Ogólne Warunki Ubezpieczenia GoAuto”, zatwierdzone uchwałą zarządu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. z dnia 22 maja 2014 roku, numer (...) (k. 50-86).

Wskazany wyżej dokument – „Ogólne Warunki Ubezpieczenia GoAuto” doręczony został powodowi przed zawarciem umowy ubezpieczenia, co jednoznacznie wynika z treści polisy numer (...).

Treści umowy ubezpieczenia nie wyznaczają natomiast informacje reklamowe dołączone przez powoda do pozwu, ani też dokument dołączony do pozwu, a zatytułowany „Ogólne Warunki Ubezpieczenia Ubezpieczenie (...)”.

Przepis art. 384 § 1 k.c. stanowi, że ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy.

Dokumenty, które powód dołączył do pozwu, nie mają zatem jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z postanowień zawartych w § 3 ust. 1 i 2 dokumentu zatytułowanego jako „Załącznik nr 4 do OWU Komunikacyjnych GoAuto Ubezpieczenie (...)” wynika, że w przypadku samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 2 ton do 3,5 tony świadczenia w wersji (...), wskazane w § 3 ust. 1 tego dokumentu, ubezpieczyciel zapewnia ubezpieczonym w zakresie i do wysokości określonej sumami ubezpieczenia i limitami dla poszczególnych wariantów ubezpieczenia. Sumy ubezpieczenia i limity wskazane zostały w tabeli stanowiącej rozwinięcie postanowień zawartych w § 3 ust. 2 omawianego dokumentu. Z tabeli tej wynika, że w wariantcie ubezpieczenia obejmującym podwarianty (...) i (...) limit holowania samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 2 ton do 3,5 tony wynosi 150 km w razie awarii pojazdu za granicą. Większe limity przewidziane zostały przy takich samych parametrach ubezpieczenia w razie wypadku (odpowiednio 700 km, 350 km i 300 km), jednak w rozpoznawanej sprawie nie mają one zastosowania, gdyż pojazd powoda uległ awarii, a nie wypadkowi.

W rozpoznawanej sprawie ubezpieczyciel wywiązał się ze swojego obowiązku, organizując holowanie i pokrywając koszty holowania pojazdu do najbliższego zakładu naprawczego. Ubezpieczyciel nie miał natomiast żadnego wpływu na fakt, że awaria pojazdu powoda zdarzyła się w czasie bezpośrednio poprzedzające dni wolne od pracy na Węgrzech. Ubezpieczyciel proponował również powodowi zorganizowanie w ramach ubezpieczenia miejsca w hotelu na czas dni wolnych od pracy na Węgrzech, jednak powód nie skorzystał z tej propozycji.

Decyzję o powrocie do Polski powód podjął bez uzgodnienia z ubezpieczycielem, w związku z czym ubezpieczyciel zwolniony jest od zwrotu kosztów holowania pojazdu do kraju nie tylko dlatego, że przekraczałyby one limit 150 km, ale także ze względu na treść postanowień zawartych w § 13 ust. 1 „Załącznika nr 4 do OWU Komunikacyjnych GoAuto Ubezpieczenie (...)”.

Tylko ubocznie należy wskazać, że powód nie udowodnił również wysokości dochodzonego roszczenia. Na tę okoliczność powód nie przedstawił żadnych dowodów.

Z pozwu nie wynikało dokładnie jakiego rodzaju należności powód dochodzi. Dopiero na rozprawie w dniu 9 września 2015 roku powód wskazał, że „na żądanie składa się koszt zakupionego paliwa oraz nocleg na Słowacji” (k. 95). Powód nie przedstawił jakichkolwiek dowodów, które wskazywałyby, że poniósł te koszty i jaka była ich wysokość. Nawet w wezwaniach do zapłaty kierowanych do ubezpieczyciela powód nie wskazywał jakiego rodzaju koszty holowania poniósł. Ograniczył się jedynie do ogólnikowego wskazania kwoty 3000 zł.

Powyższa uwaga ma jedynie charakter uboczny, gdyż powództwo podlegało oddaleniu niezależnie do tego, czy powód poniósł koszty holowania pojazdu do kraju, czy też nie, i czy wykazał ich wysokość, czy też nie.

Nie jest trafne stanowisko Sądu pierwszej instancji, jakie wydaje się wynikać z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że zawarta przez strony umowa była umową odpowiedzialności cywilnej. Zawarta przez strony umowa była umową ubezpieczenia mienia. W tym wypadku przedmiotem ubezpieczenia był samochód stanowiący własność powoda, nie zaś odpowiedzialność cywilna osoby trzeciej względem powoda. Pozwany nie był zatem „ubezpieczycielem posiadacza pojazdu winnego zderzenia”. W rozpoznawanej sprawie nie miał również zastosowania przepis art. 361 § 1 k.c. Powód nie dochodził bowiem naprawienia szkody wynikającej z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy ubezpieczenia przez pozwanego, ale świadczenia pieniężnego, które w ocenie powoda miało wynikać z umowy ubezpieczenia. Powód twierdził bowiem, że przysługiwał mu zwrot kosztów holowania pojazdu na odcinku do 700 km.

÷

Mając na uwadze powyższe rozważania, należało oddalić apelację.

*

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od D. B. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W związku z tym, że apelacja powoda została oddalona w całości, powód jest stroną przegrywającą sprawę w całości w postępowaniu odwoławczym, w znaczeniu określonym przez przepisy art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Powód powinien zatem zwrócić pozwanemu poniesione w postępowaniu odwoławczym koszty. Koszty te obejmują wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego, ustalone według stawki minimalnej na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 – tekst jednolity ze zmianami) w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800).

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

1 W szczególności w zakresie fleksji i składni.

2 Dz. U. Nr 43 z 2011 roku, poz. 224 – tekst jednolity ze zmianą.

3 Powód złożył tylko pierwszą stronę tego dokumentu.